



Druga runda- rak nie odpuszcza młodej Mamie

Moja walka Zaczęła się pod koniec 2020. Rak piersi z przerzutami na start. Byłam rozsiana do płuc, kości, wątroby i wszystkie węzły śródpiersia. Rokowania nie były dobre, ale pomimo chemii, która zadziałała, konieczna była operacji usunięcia lewej piersi wraz z wszystkimi węzłami...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./8ujxfa>

